



Sygn. akt I UK 208/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych z udziałem zainteresowanego P.
N.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 lutego 2006 r., sygn. akt (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w O. (organ rentowy) decyzją z dnia 9 listopada 2004 r. stwierdził, że E. N. (wnioskodawczyni) nie podlega – od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 30 czerwca 2004 r. – ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym, ubezpieczeniu chorobowemu i ubezpieczeniu wypadkowemu. Zdaniem organu rentowego, zawarcie przez wnioskodawczynię z synem P. umowy o pracę na czas nieokreślony miało na celu obejście przepisów prawa, a przedmiotowa umowa miała na celu zapewnienie wnioskodawczyni uprawnień do otrzymania świadczenia emerytalnego.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2005 r. oddalił odwołanie wnioskodawczyni od powyższej decyzji. Sąd ustalił, że wnioskodawczyni w latach 1994-2003 prowadziła działalność gospodarczą wraz z mężem (handel tkaninami i artykułami dekoracyjnymi). W ramach działalności małżonkowie posiadali hurtownię i dwa sklepy. P. N. prowadził działalność PH T.-B. od 2002 r. (handel hurtowy tkaninami); działalność tę prowadził jednoosobowo. Pismem z 22 grudnia 2003 r. wnioskodawczyni poinformowała właściwy urząd skarbowy, że z dniem 31 grudnia 2003 r. zaprzestaje prowadzenia wspólnie z mężem działalności gospodarczej. Od 1 stycznia 2004 r. działalność tę mąż prowadzi samodzielnie. W tym czasie P. N. poszerzył profil swojej działalności o sklep detaliczny. Umowę najmu lokalu sklepowego zawarł 13 stycznia 2004 r. W dniu 1 stycznia 2004 r. P. N. zawarł z wnioskodawczynią umowę o pracę na czas nieokreślony, zatrudniając ją na stanowisku referenta w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 900 zł miesięcznie. Wnioskodawczyni zajęła się doborem zatrudnianych pracowników, szkoleniem ich, wypełnianiem faktur, załatwianiem formalności związanych z otwarciem sklepu, wyborem towaru do sklepu. W związku ze swoją działalnością do sklepu przyjeżdżała 3 razy w tygodniu, w różne dni i pracowała przez zróżnicowaną ilość godzin. Dnia 30 czerwca P. N. poinformował wnioskodawczynię, że rozwiązuje umowę o pracę za porozumieniem stron. Od 1 czerwca 2004 r. P. N. zawarł umowę zlecenia z M. C., która miała być zatrudniona w charakterze pomocnika sprzedawcy.

Sąd przyjął, że od zawarcia umowy o pracę wnioskodawczynie pomagała synowi w uruchamianiu sklepu, ale nie w ramach stosunku pracy. Za takim stanowiskiem przemawia zbyt szeroki jak na stosunek pracy zakres swobody wnioskodawczynie w podejmowaniu decyzji, brak elementu podporządkowania, nieprzestrzeganie wynikających z umowy o pracę wymogów co do czasu i miejsca pracy.

Sąd uznał, że między stronami nie została zawarta umowa o pracę, lecz umowa cywilnoprawna. Nazwanie tej umowy umową o pracę miało na celu uzyskanie przez wnioskodawczynię statusu pracownika, aby następnie uzyskać prawo do emerytury, o czym świadczy rozwiązanie umowy po upływie czasu przewidzianego w przepisach ubezpieczeniowych do nabycia takiego świadczenia. Skoro zatem nie było stosunku pracy, to nie ma także stosunku ubezpieczenia pracowniczego w rozumieniu art. 6, 8 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 lutego 2006 r. (...) oddalił apelację wnioskodawczynie od powyższego wyroku.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przeważające elementy stosunku pracy. Zakres obowiązków wnioskodawczynie znacznie wykraczał poza wyznaczony umową o pracę zakres czynności referenta, ponieważ decydowała ona o okolicznościach związanych z uruchomieniem nowego sklepu i przejęła na siebie obowiązki leżące po stronie pracodawcy, jak zatrudnianie pracowników i decydowanie o doborze towarów do sklepu. P. N. nie wydawał wnioskodawczynie żadnych poleceń, lecz przeciwnie, akceptował wszystkie jej decyzje co do uruchamiania sklepu i stosował się do jej poleceń w tym zakresie. Praca nie była wykonywana przez wnioskodawczynię w miejscu i czasie wyznaczonym przez jej syna. O tym, kiedy przyjechać do sklepu, decydowała wnioskodawczynie. Rzeczywisty czas pracy nie odpowiada czasowi pracy określonemu w umowie. Wnioskodawczynie przebywała w sklepie trzy razy w tygodniu w różnych godzinach, a syn nie sprawdzał, ile czasu wnioskodawczynie poświęcała pracy.

W ocenie Sądu wnioskodawczynie była ze względu na dotychczasowe doświadczenie jak najbardziej kompetentna do pomocy synowi przy poszerzeniu

jego działalności gospodarczej, jednakże pomoc ta jako świadczona między osobami najbliższymi nie wymagała zawarcia umowy o pracę.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie:

1) art. 22 § 1 § 1¹ k.p. przez przyjęcie, że stosunek prawny w ramach którego wnioskodawczyni świadczyła na rzecz P. N. pracę w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 30 czerwca 2004 r. w charakterze referenta nie był stosunkiem pracy,

2) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. wskutek niewłaściwego stosowania dyrektyw interpretacyjnych zawartych w art. 65 k.c. dla oceny stosunku prawnego łączącego strony,

3) art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe podstawy kasacyjne wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji oraz decyzji organu rentowego z dnia 9 listopada 2004 r. i orzeczenie, że wnioskodawczyni jako pracownik podlegała w spornym okresie ubezpieczeniu społecznemu, rentowemu i chorobowemu oraz wypadkowemu i spełnia warunki do przyznania jej świadczenia emerytalnego od 1 lipca 2004 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy.

2. W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji nie rozważał, czy umowa o pracę ma charakter czynności prawnej pozornej w rozumieniu art. 83 k.c., czy też jest dotknięta sankcją nieważności jako umowa mająca na celu obejście prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Sąd stwierdził natomiast, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że umowa zawarta dnia 1 stycznia 2004 r. między wnioskodawczynią i jej synem P. N. nie jest umową o pracę („nie nosiła cech stosunku pracy”), lecz umową o cywilnoprawnym charakterze. Określenie prawnego charakteru powyższej umowy jest przedmiotem niniejszego sporu, w którym okoliczności faktyczne są niesporne. Skarżąca wprawdzie zarzuca

naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., lecz nie uzasadnia tego zarzutu, natomiast z przedstawionej w uzasadnieniu skargi kasacyjnej argumentacji wynika jednoznacznie, że kwestionuje nie tyle ocenę przez Sąd zebranego w sprawie materiału dowodowego, ile ocenę przez ten Sąd prawnego charakteru umowy i ocenę istniejącego między stronami stosunku prawnego jako innego niż stosunek pracy, stosunku cywilnoprawnego.

3. W dotychczasowym orzecznictwie przyjmowano, iż stwierdzenie zatrudnienia na podstawie stosunku pracy osoby bliskiej pracodawcy wymaga jednoznacznych ustaleń, że zostały spełnione warunki podjęcia takiego zatrudnienia oraz że miało miejsce wykonywanie obowiązków w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy, a nie tylko, że brak było zakazu zatrudnienia w ramach stosunku pracy (wyrok z 19 września 2003 r., II UK 41/03; wyrok SN z 21 kwietnia 2004 r., II UK 314/03). Kwestia podlegania pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego wynikającego z zatrudnienia osoby bliskiej na specjalnie utworzonym dla niej stanowisku pracy wymaga bowiem szczególnej rozważliwej i ostrożności w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych w związku ze specjalnie utworzonym dla osoby bliskiej pracodawcy stanowiskiem pracy i brakiem prawnego zakazu zatrudniania osób bliskich w wieku przedemerytalnym na odpowiednich stanowiskach pracy, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok SN z 21 kwietnia 2004 r., II UK 314/03).

4. Brak formalnych przeciwwskazań do zatrudniania osób bliskich w ramach stosunku pracy (art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) nie wyklucza kompetencji organu ubezpieczeń społecznych do weryfikowania deklarowanego tytułu ubezpieczenia społecznego (art. 68 pkt 1 i 2 tej ustawy), zwłaszcza gdy ustalenie to dotyczy osoby bliskiej (matki) w wieku przedemerytalnym, dla której pracodawca tworzy specjalnie nowe stanowisko, zatrudniając ją na okres potrzebny do nabycia stażu emerytalnego (wyrok SN z 18 maja 2006 r., II UK 164/05).

5. W konsekwencji przyjmowano, iż zawarcie umowy o pracę między osobami bliskimi nie prowadzi do powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego pracownika, jeżeli praca nie była rzeczywiście wykonywana (wyrok z dnia 13 lipca 2005 r., I UK 296/04).

6. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, dla stosunku pracy właściwe są następujące cechy: 1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie, 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, 4) pracownik obowiązany jest on świadczyć pracę osobiście, 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowany pracodawcy (wyrok SN z 18 maja 2006 r., II UK 164/05).

7. Z obowiązku pracodawcy, polegającego na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego pracowników (zatrudnionych), należy wysnuć wniosek, iż przesłankę nawiązania stosunku ubezpieczenia oraz wynikające z tego stosunku prawo do świadczeń stanowi nie samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie, bowiem wykonywanie pracy - a nie samo zawarcie - w ramach stosunku pracy zgodnie z ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych uprawnia do świadczeń z przewidzianych w wyżej wymienionych przepisach (wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r., I UK 296/04). Oznacza to także, że zobowiązanie pracownika powinno polegać na wykonywaniu pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz do świadczenia wynagrodzenia przez pracodawcę (art. 22 k.p.). Choć - według art. 11 k.p. - dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi - a według art. 26 k.p. wystarczającymi - są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to nie jest możliwe nabycie w wyniku tej tylko czynności prawnej prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W świetle tego nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się - przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią, lecz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany (wyrok z dnia 13 lipca 2005 r., I UK 296/04; wyrok SN z 18 maja 2006 r., III UK 32/06).

8. Wprawdzie samo zawarcie umowy o pracę nie stanowi wystarczającej przesłanki powstania stosunku ubezpieczenia społecznego, to jednak Sąd powinien był ocenić, czy przedmiotowa umowa jest umową o pracę na podstawie prawnej analizy jej istotnych postanowień i okoliczności jej zawarcia, a nie – jak to uczynił – wyłącznie na podstawie prawnej oceny czynności podejmowanych przez wnioskodawczynię i okoliczności, w jakich te czynności były podejmowane. W związku z tym prawna kwalifikacja tej umowy przez Sąd jako umowy o cywilnoprawnym charakterze bez rozważenia zgodnego zamiaru stron i celu umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r. I PKN 191/98, OSNP 1999 r. nr 14, poz. 449), jest przedwczesna.

9. Konieczną przesłanką nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste wykonywanie (świadczenie) pracy w ramach stosunku pracy (art. 22 ust. 1 k.p.). Jeżeli zatem niniejsza umowa zostanie przez Sąd zakwalifikowana jako umowa o pracę, wówczas należy przyjmować, że wnioskodawczynie świadczyła pracę, nawet wtedy, gdy rzeczywisty czas jej pracy nie odpowiadał czasowi pracy określonymu w umowie o pracę, a praca nie była wykonywana w miejscu wyznaczonym przez syna wnioskodawczynie, lecz w miejscu i czasie, które określała sama wnioskodawczynie. Okoliczność, że „zakres obowiązków znacznie wykraczał poza obowiązki referenta” i że wnioskodawczynie „decydowała o okolicznościach związanych z uruchomieniem sklepu”, „zatrudniała pracowników” i „decydowała o doborze towarów do sklepu” nie przesądza sama przez się o tym, że nie zostały spełnione przeważające elementy stosunku pracy, w szczególności zaś cechy podporządkowania pracodawcy. Za podporządkowanie pracownika pracodawcy nie można bowiem uważać wyłącznie podporządkowania osobowego. Warunki świadczonej przez powódkę pracy wskazują na jej podporządkowanie organizacyjne, poprzez powierzenie obowiązków, polegających między innymi na organizowaniu uruchomienia sklepu, co wymaga pewnej koniecznej w danych warunkach samodzielności pracownika w podejmowaniu stosownych decyzji technicznych i kadrowych. Podporządkowanie pracownika (art. 22 § 1 k.p.) może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań,

natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody (por. wyrok SN z dnia 7 września 1999 r. I PKN 277/99, OSNP 2001r. nr 1, poz. 18).

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

/tp/